

UCHWAŁA NR XXIV/196/2020
Rady Miejskiej w Bodzentynie
z dnia 30 stycznia 2020 r.

w sprawie wzniesienia pomnika wraz z tablicą pamiątkową

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 506 z późn. zm.) Rada Miejska w Bodzentynie uchwala, co następuje:

§ 1. 1. Upamiętnia się Honorowych Obywateli Miasta Bodzentyn – płk. Jana Piwnika ps. „Ponury” oraz mjr. Eugeniusza Gedymina Kaszyńskiego ps. „Nurt” poprzez wzniesienie pomnika składającego się z bloku piaskowca o wysokości ok. 1,70 m wraz z zamontowaną tablicą pamiątkową. Obok zostanie ustawiony prosty drewniany krzyż o wysokości ok. 4 m.

2. Projekt tablicy stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2. Kamień z tablicą pamiątkową zostanie umieszczony na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym 1712/6 przy ulicy Kieleckiej w Bodzentynie.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy Bodzentyn.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCA RADY
Buzyni
Teresa Bzymek

Uzasadnienie
do uchwały Nr XXIV/196/2020
Rady Miejskiej w Bodzentynie
z dnia 30 stycznia 2020 r.

w sprawie wzniesienia pomnika wraz z tablicą pamiątkową

Na uroczystej sesji w dniu 14 czerwca 2019 r. Rada Miejska w Bodzentynie nadała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Bodzentyn Janowi Piwnikowi ps. „Ponury” oraz Eugeniuszowi Gedyminowi Kaszyńskiemu ps. „Nurt”. W tym czasie Burmistrz Miasta i Gminy Bodzentyn Dariusz Skiba oraz Prezes Stowarzyszenia Siekierno Nasza Ojczyzna dr hab. prof. UJK Urszula Oettingen wyrazili wolę upamiętniania „Ponurego” i „Nurta” poprzez wzniesienie pomnika w formie bloku piaskowca o wysokości ok. 1,70 m wraz z zamontowaną tablicą pamiątkową. Obok zostanie ustawiony prosty drewniany krzyż o wysokości ok. 4 m.

W tej sprawie były prowadzone rozmowy z Instytutem Pamięci Narodowej, który przychylił się do tej inicjatywy i formy upamiętniania. Pomnik wraz z tablicą i krzyż zostaną wzniesione ze środków budżetu Miasta i Gminy Bodzentyn oraz Instytutu Pamięci Narodowej.

Płk. Jan Piwnik ps. „Ponury” oraz mjr. Eugeniusz Gedymin Kaszyński ps. „Nurt” dowódcy oddziałów Armii Krajowej walczących z niemieckim agresorem na ziemi świętokrzyskiej zapisali się w wyjątkowy sposób w historii Państwa Polskiego.

Upamiętnienie tych postaci trwałym pomnikiem w krajobrazie kulturowym Miasta i Gminy Bodzentyn będzie wyrazem hołdu oddanego Wielkim Bohaterom walczącym o niepodległość Polski oraz zaszczytem dla lokalnej społeczności.

W związku z powyższym zasadnym jest podjęcie przedmiotowej uchwały.

Życiorys Jana Piwnika „Ponurego”

Jan Piwnik urodził się 31 sierpnia 1912 r. w Janowicach koło Opatowa. Rodzina Piwników prowadziła małe gospodarstwo rolno-hodowlane, a przez kilka lat także wiejski sklep. Po ukończeniu szkoły powszechnej w Janowicach, w 1924 r. rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Joachima Chreptowicza w Ostrowcu Świętokrzyskim.

W maju 1932 r. złożył egzamin maturalny, a następnie skierował swe kroki do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, gdzie przeszedł kurs podchorążacki, który zakończył w stopniu plutonowego oraz z tytułem podchorążego artylerii. Odbił także praktykę podoficerską w 10 Pułku Artylerii Ciężkiej w Przemyślu. Nie widząc jednak przed sobą perspektyw w armii, zgłosił się do służby w Policji Państwowej (PP). Po nauce w Normalnej Szkole Fachowej dla Szeregowych PP w Mostach Wielkich pracował w Urzędzie Śledczym w Warszawie oraz ochraniał Prezesów Rady Ministrów. W międzyczasie odbywał także szereg szkoleń wojskowych, dzięki czemu na początku 1935 r. awansował na podporucznika rezerwy artylerii. Ze stolicy został przeniesiony do policji w Kowlu, a następnie po nauce w szkole oficerskiej w Warszawie, do Grupy Rezerwy Policyjnej w Gołędzinowie, gdzie awansował na aspiranta policji.

Przez pierwszy tydzień września 1939 r. Grupa Rezerwy Policyjnej ochraniała mosty na Pilicy. Następnie po przekroczeniu granicy z Węgrami została internowana. W obozie Piwnik za wszelką cenę starał się nie dopuścić do rozkładu moralnego podkomendnych. Wszedł także w skład dowództwa siatki konspiracyjnej, która przerzucała ochotników do formujących się we Francji Polskich Sił Zbrojnych (PSZ). Kiedy proceder został ujawniony Piwnikowi zagrożono cytadelą oraz obozem karnym. Jednak symulując chorobę, zdołał zbiec ze szpitala i poprzez Jugosławię i Włochy przedostał się do Francji.

Otrzymał przydział do 4 Dywizji Piechoty. Jednostka nie wzięła udziału w kampanii francuskiej i drogą morską została ewakuowana na Wyspy Brytyjskie. W Wielkiej Brytanii przydzielono go do 4 Brygady Kadrowej Strzelców (4BKS), którą w późniejszym czasie przekształcono w 1 Samodzielną Brygadę Spadochronową. Podczas służby w 4 BKS jako jeden z pierwszych wyraził chęć „pójścia” do kraju. Wiązało się to z szeregiem szkoleń, jakie musiał zaliczyć m.in.: kurs zaprawy dywersyjno-minerskiej, kurs walki konspiracyjnej, kurs łączności, szkolenie spadochronowe czy kurs bytowania w terenie.

Jego postawa została doceniona przez przełożonych, dzięki czemu ze starszeństwem z 20 marca 1941 r. awansował na porucznika rezerwy artylerii. Następnie odbywał kolejne kursy, które zbliżały go do upragnionego powrotu do Ojczyzny. 10 października 1941 r., pod pseudonimem „Ponury”, został zaprzysiężony na rotę Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). Natomiast 7 listopada skoczył na teren okupowanej Polski w ramach operacji lotniczej o kryptonimie „Ruction”.

Pierwszym przydziałem w konspiracji był wydział odbioru zrzutów Komendy Głównej ZWZ, kryptonim „Syrena”, gdzie do kwietnia 1942 r. pełnił funkcję Szefa referatu odbioru zrzutów. Jednakże charakter służby niezbyt mu odpowiadał. Dlatego czynił starania o przeniesienie. Początkowo miał objąć dowództwo ochrony Delegata Rządu na Kraj. Jednak dzięki wstawiennictwu kolegów cichociemnych w maju 1942 r. trafił na stanowisko dowódcy II Odcinka wydzielonej organizacji dywersyjnej „Wachlarz”.

Podczas służby w „Wachlarzu”, pod pseudonimem „Donat”, wsławił się rozbiciem więzienia w Pińsku, skąd jego grupa uderzeniowa odbiła trzech wachlarzowców, w tym dowódcę III Odcinka cichociemnego kpt. Alfreda Paczkowskiego „Wanię”. Za ten śmiały czyn „Ponury” oraz jego zastępca, także skoczek por. Jan Rogowski „Czarka”, otrzymali Ordery Wojenne Virtuti Militari V klasy, a pozostali uczestnicy Krzyże Walecznych oraz awanse.

Po rozwiązaniu „Wachlarza” przez pewien czas pracował jako wykładowca na kursach organizowanych przez Kedyw KG AK. W marcu 1943 r. otrzymał zgodę na tworzenie oddziału partyzanckiego w rodzinnych Górach Świętokrzyskich. Przerzucił tam sprzęt oraz kilkadziesiąt osób z rozwiązanego „Wachlarza” i konspiracji warszawskiej. 27 maja przybył ostatecznie na

Kielecczynę, natomiast 4 czerwca objął dowództwo okręgowego Kedywu. Wielkim ułatwieniem dla „Ponurego” był fakt, że w terenie działali już dwaj jego koledzy cichociemni por. Eugeniusz Gedymin Kaszyński „Nurt” oraz ppor. Waldemar Mariusz Szwiec „Robot”.

Za zgodą Dowódcy Kedywu KG AK płk. Emila Fieldorfa „Nila” oraz w porozumieniu z komendantem Okręgu Radom-Kielce, stworzył trzy zgrupowania partyzanckie, które przyjęły nazwę Zgrupowania Partyzanckie Armii Krajowej „Ponury”. W szczytowym okresie liczyły około 400 osób skupionych w trzech oddziałach. I pod dowództwem por. „Nurta”, II – ppor. „Robota” oraz III dowodzone przez ppor. Stanisława Pałaca „Mariańskiego”.

Od lipca do listopada 1943 r. Zgrupowania prowadziły otwartą wojnę partyzancką z wojskowymi i cywilnymi strukturami Dystryktu Radom. Piwnik zdołał rozwinąć w Suchedniowie konspiracyjną produkcję pistoletów maszynowych wzorowanych na brytyjskich Stenach. Oczyszczył lasy z band rabunkowych oraz przerzedził szeregi konfidentów. Ludność Kielecczyny traktowała go jako prawowitego przedstawiciela władz II RP i zwracała się do niego z prośbą o pomoc w wielu sprawach natury cywilnej.

Jednak na skutek celnych uderzeń niemieckich, kierowanych przez zakamuflowanego w Zgrupowaniach agenta gestapo, którym okazał się jeden z bohaterów akcji pińskiej ppor. Jerzy Franciszek Wojnowski „Motor”, w gestapo występujący pod pseudonimami „Mercedes” i „Garibaldi”, Piwnik popadł w konflikt z okręgiem i został odwołany z pełnionej funkcji.

20 stycznia 1944 r. powrócił do Warszawy, a dokładnie w miesiąc później wyjechał na teren okręgu nowogrodzkiego AK, gdzie otrzymał nowy przydział. Na początku kwietnia objął dowództwo VII batalionu 77 pułku piechoty AK. Tutaj także dał się poznać niemieckiemu okupantowi jako bardzo niewygodny przeciwnik, który potrafił równie dobrze bronić się, jak i atakować.

W czerwcu rozpoczął realizację operacji „Burza”. Na początku rozbijano Stützpunkty, czyli strażnice graniczne. 16 czerwca podczas ataku na jedno z takich umocnień w Bohdanach pod Jewłaszami został śmiertelnie ranny w brzuch idąc w pierwszej linii uderzenia. Dwa dni później spoczął na cmentarzu w Wawiórcie, a jego pogrzeb przerodził się w prawdziwą manifestację patriotyczną. Za dokonania w służbie ZWZ-AK został pośmiertnie awansowany na majora.

W 1987 r. dzięki wieloletnim staraniom rodziny cichociemnego, podkomendnych z partyzantki oraz historyka Cezarego Chlebowskiego jego prochy sprowadzono do Polski. W czerwcu następnego roku odbył się trzydniowy symboliczny pogrzeb na Kielecczynie, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt tysięcy osób, w tym kilka tysięcy byłych akowców. Prochy „Ponurego” ostatecznie spoczęły w Opactwie Cysterskim w Wąchocku.

Pośmiertnie Piwnik został odznaczony m.in.: po raz drugi Orderem Wojennym Virtuti Militari V klasy (1944), Orderem Wojennym Virtuti Militari IV klasy (1988) oraz Orderem Odrodzenia Polski (2010). Znalazł się także na pierwszej liście osób uhonorowanych Krzyżem Armii Krajowej. W 2012 r. został awansowany na pułkownika.

W 1984 r. w Wąchocku odsłonięto pomnik „Ponurego”, który był jednym z pierwszych figuratywnych pomników poświęconych żołnierzowi AK. Warto także dodać, Od 1991 r. Jan Piwnik jest patronem policji świętokrzyskiej. 31 października 2012 r. Minister Obrony Narodowej podjął decyzję o pośmiertnym awansowaniu „Ponurego” do stopnia pułkownika. Akt mianowania wręczono rodzinie „Ponurego” 16 czerwca 2013 r. podczas „Uroczystości Wykusowych”.

Biogram Eugeniusza Gedymina Kaszyńskiego ps. „Nurt”

Eugeniusz Gedymin Kaszyński ps. „Nurt” urodził się 22 sierpnia 1909 r. w Łodzi. Uczęszczał do II Państwowego Liceum i Gimnazjum im. I Prezydenta RP Gabriela Narutowicza, gdzie w 1931 r. zdał maturę. Po ukończeniu w 1932 r. Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty nr 2 w Biedrusku pod Poznaniem odbywał służbę wojskową w 31. Pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi, a później w 49. Pułku Piechoty Strzelców Huculskich w Kołomyi. W 1937 r. został członkiem Związku Strzeleckiego. Był instruktorem Przynsposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Podczas kampanii wrześniowej walczył w szeregach Batalionu Obrony Narodowej „Stryj” w ramach Armii „Karpaty”. Po przejściu granicy polsko-węgierskiej w połowie września 1939 r. trafił do obozu dla internowanych na Węgrzech. Jesienią przedostał się do Francji, gdzie przydzielono go jako dowódcę plutonu piechoty do 8 Pułku Piechoty w 3 Dywizji Piechoty. W jej składzie walczył w czerwcu 1940 r. w kampanii francuskiej. Po kapitulacji Francji ewakuował się do Wielkiej Brytanii. Tam wstąpił do 4 Brygady Kadrowej Strzelców, a następnie 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej pod dowództwem płk. Stanisława Sosabowskiego. Po przejściu kursu spadochronowego został instruktorem w ośrodku spadochronowym w Ringway koło Manchesteru, gdzie szkolono cichociemnych. W końcu sam się zgłosił na cichociemnego i przeszedł wszystkie wymagane kursy przygotowawcze. 24 sierpnia 1942 r. zaprzysiężono go na rotę przysięgi Armii Krajowej.

W nocy z 1 na 2 października 1942 r. został zrzucony do Polski w ramach operacji „Chisel”. Do końca listopada przebywał w Warszawie, gdzie otrzymał przydział do Komendy Okręgu Radomsko-Kieleckiego AK. Od 1 grudnia 1942 do kwietnia 1943 r. pełnił funkcję oficera technicznego Związku Odwetu i jednocześnie inspektora dywersji Kedywu Komendy Okręgu. Był wówczas odpowiedzialny za organizowanie patroli dywersyjnych na szlakach komunikacyjnych i szkolenie żołnierzy.

Po przybyciu Jana Piwnika ps. „Ponury”, który miał zadanie sformowania oddziału partyzanckiego, został jego zastępcą oraz komendantem Zgrupowania nr 1 w ramach Świętokrzyskich Zgrupowań AK (latem 1943 r.). Jego oddział, liczący ok. 215 ludzi, składał się z trzech plutonów: ppor. Euzebiusz. Domoradzkiego ps. „Grot”, chor. Tomasza Wagi ps. „Szort” i wachm. Tomasza Wójcika ps. „Tarzan”. Baza operacyjna znajdowała się na wzgórzu Wykus, a teren działania obejmował obszar Gór Świętokrzyskich w rejonie Łysicy i Samsonowa. Po pierwszej obławie niemieckiej na partyzantów 28 października 1943 r. oddział Kaszyńskiego przeniósł się w okolice Pasma Jeleniowskiego.

Po odejściu „Ponurego” z powodu zatargu z Komendą Okręgu objął w styczniu 1944 r. dowództwo nad całością Zgrupowań Partyzanckich AK „Ponury”. Z rozkazu płk. Emila Fieldorfa „Nila” został wówczas zlikwidowany po przesłuchaniu przez „Nurta” agent niemiecki ppor. Jerzy Wojnowski ps. „Motor”, oficer Zgrupowań, wyrok wykonał chor. „Szort”.

W ramach przygotowań do akcji „Burza” Zgrupowania zostały przemianowane na Oddział Partyzancki 2 pułku piechoty Legionów AK. 3 maja 1944 r. otrzymał awans do stopnia kapitana. W pierwszych dniach sierpnia 1944 r. oddział został ponownie przemianowany na I batalion 2 pp Leg. AK. Przy batalionie powstała specgrupa produkująca pistolety maszynowe „KIS” własnej konstrukcji oraz miny przeciwpiechotne. W związku z rozkazem dowódcy AK o odtwarzaniu Sił Zbrojnych w Kraju i formowaniu tzw. wielkich jednostek, I batalion wszedł w skład 2 Dywizji Piechoty Legionów AK.

Na czele I/2 pp Leg. AK „Nurt” przeszedł cały szlak bojowy pułku od Ostrowca Świętokrzyskiego poprzez Staszów, Opatów, Dziebałtów aż po okolice Przysuchy, gdzie przeprowadzono koncentrację oddziałów Korpusu AK „Jodła” w celu marszu na pomoc Powstaniu Warszawskiemu. Po odwołaniu marszu na Warszawę, z 2 Dywizją Piechoty AK przeszedł na południe od Końskich, a następnie w kierunku Kielc i wreszcie Włoszczowy.

8 października 1944 r. rozkazem Komendanta Okręgu AK „Jodła” został mianowany dowódcą 2 pułku piechoty Legionów AK. Dowodzenie sprawował faktycznie do 12 października, gdy rozwiązano w okręgu związki taktyczne na poziomie pułku. Powrócił do swego batalionu. 29-30 października 1944 r. w rejonie wsi Chotów – Oleszno odparł atak niemieckiej obławy. Zmuszony został do odwrotu i ciągłego kluczenia przed Niemcami. 14 listopada 1944 r. rozformował batalion w rejonie Świniej Góry. Do rozwiązania Armii Krajowej ukrywał się okolicy Włoszczowy. 18 stycznia 1945 r. awansowany został do stopnia majora ze starszeństwem z dniem 1 stycznia 1945 r. Wkroczenie na Kielecczyznę Armii Czerwonej uniemożliwiło ponowną mobilizację oddziałów.

Wyjechał do Warszawy, a następnie do Krakowa. Nielegalnie przedostał się przez granicę i dotarł do Niemiec Zachodnich, gdzie stacjonowała wtedy jego macierzysta jednostka 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa. Wraz z nią powrócił 8 października 1946 r. do Wielkiej Brytanii. Zamieszkał w Londynie, gdzie do śmierci ciężko pracował fizycznie lub przebywał w szpitalach. Zmarł w samotności 24 marca 1976 r. Zgodnie z jego wolą prochy zostały sprowadzone do Polski i złożone przy kapliczce na Wykusie 11 czerwca 1994 r.

Za swoje zasługi Eugeniusz Kaszyński odznaczony został Orderem Virtuti Militari V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, trzykrotnie Medalem Wojska oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

[Orzeł Wojskowy]

PAMIĘCI DOWÓDCÓW ZGRUPOWAŃ PARTYZANCKICH AK „PONURY”

Obrońców Ojczyzny w 1939 roku
zrzuconych do Kraju jako Cichociemni
oficerów Armii Krajowej
Honorowych Obywateli Miasta Bodzentyn

PŁK. JAN PIWNIK „PONURY” (1912-1944)

W wolnej Polsce funkcjonariusz Policji Państwowej
Dowódca Kedywu Okręgu AK Radom-Kielce
Komendant VII szczuczyńskiego batalionu 77 pp AK
poległ w walce z Niemcami w Jewłaszach na Nowogródczyźnie

MJR. EUGENIUSZ KASZYŃSKI „NURT” (1909-1976)

W wolnej Polsce oficer rezerwy Wojska Polskiego
Zastępca Dowódcy Kedywu Okręgu AK Radom-Kielce
Komendant I batalionu 2 pp Legionów AK
zmarł na obczyźnie

W 81. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego

Mieszkańcy Miasta i Gminy Bodzentyn
Instytut Pamięci Narodowej